



JUSTYNA KUREK-SOBIERAJ*
Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa, Polska

SPRAWOZDANIE Z SYMPOZJUM: METODOLOGICZNYM UWARUNKOWANIOM BEZPIECZEŃSTWA USTROJOWEGO

W dniu 17 marca 2022 r. w Akademii Sztuki Wojennej odbyło się sympozjum naukowe poświęcone metodologicznym uwarunkowaniom bezpieczeństwa ustrojowego¹. Wydarzenie to zorganizowane zostało przez IBP WBN w ramach odbywającego się projektu naukowego pt. „Metodologiczne uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego (państwa)². Celem sympozjum była refleksja naukowa nad współczesnym postrzeganiem bezpieczeństwa ustrojowego, zmiennością priorytetów oraz wyzwań w badaniach naukowych. W ramach sympozjum miała miejsce debata profesorska prowadzona przez dr. Mariusza A. Kamińskiego³. W debacie udział wzięli: dr hab. Katarzyna Chałubińska-Jentkiewicz⁴, dr hab. Katarzyna Dunaj⁵, Prof. dr hab.

* dr hab. Justyna Kurek-Sobieraj, War Studies University, Warsaw, Poland

 <https://orcid.org/0000-0002-8754-5243>  j.kurek@akademia.mil.pl

Copyright (c) 2022 Justyna Kurek-Sobieraj. This work is licensed under a Creative Commons Attribution-Share Alike 4.0 International License.

¹ Sympozjum zorganizowane zostało przez Katedrę Bezpieczeństwa Ustrojowego.

² Projekt kierowany jest przez dr hab. Justynę Kurek, kierownika Katedry Bezpieczeństwa Ustrojowego

³ Dr Mariusz A. Kamiński, adiunkt w Katedrze Bezpieczeństwa Ustrojowego.

⁴ Dr hab. Katarzyna Chałubińska-Jentkiewicz, Profesor AszWoj, kierownik Centrum Badań nad

Cyberbezpieczeństwem ASzWoj, członek Rady ds. Cyfryzacji oraz Członek rady ds. Bezpieczeństwa i Obronności

⁵ Dr hab. Katarzyna Dunaj, kierownik Katedry Prawa Sądowego Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

Andrzej Glen⁶, **Prof. dr hab. Waldemar Kitler**⁷, dr hab. Krzysztof Prokop⁸, dr hab. Sławomir Zalewski⁹.

Debata zorganizowana została wokół trzech kluczowych pytań determinujących kształt obecnych oraz postulowanych badań naukowych w obszarze bezpieczeństwa militarnego, tj: co powinno determinować granice definicyjne bezpieczeństwa ustrojowego? Czy są to prawnie chronione dobra wynikające z Konstytucji? Czy zadania państwa jako gwaranta bezpieczeństwa w obszarze przeciwdziałania zagrożeniom ustrojowym? A może wartości i interesy wynikające z zasad pierwotnych ponadnarodowych postrzeganych często jako tzw. prawa naturalne? Czy pojęcie bezpieczeństwa ustrojowego ma lub powinno mieć charakter uniwersalny? Czy też może dynamiczne postrzeganie bezpieczeństwa ustrojowego uwarunkowane doświadczeniami historycznymi oraz bieżącymi zagrożeniami o charakterze egzystencjalnym dla państwa powinno determinować pojmowanie bezpieczeństwa ustrojowego? A także, jakie są kluczowe potrzeby badań naukowych w obszarze bezpieczeństwa ustrojowego a także jednocześnie granice rozprzestrzeniania wyników badań w obszarze bezpieczeństwa ustrojowego? Jaka jest rola badań historycznych? badań komparatystycznych? a także badań inter- i multidyscyplinarnych?

Wprowadzając do debaty **W. Kitler** wyjaśnił, iż wydarzenie wpisuje się w szerszy projekt realizowany przez Instytut Bezpieczeństwa Państwa w roku 2022. *Jest to ogólnopolskie sympozjum stanowiące element dużego zadania realizowanego w Instytucie Bezpieczeństwa Państwa pod kierunkiem dr Justyny Kurek, pod tytułem Metodologiczne uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego (państwa).* Problematyka marcowego sympozjum dotyczy metodologicznych uwarunkowań bezpieczeństwa ustrojowego. W styczniu odbyło się sympozjum dotyczące problematyki metodologicznych uwarunkowań bezpieczeństwa militarnego. W bliskiej przyszłości będą miały miejsce jeszcze dwa projekty – sympozjum dotyczące metodologicznych uwarunkowań bezpieczeństwa powszechnego oraz bezpieczeństwa publicznego. Cele projektu są głównie skierowane na usystematyzowanie problematyki związanej z pojmowaniem, postrzeganiem bezpieczeństwa narodowego przez

⁶ Prof. dr hab. Andrzej Glen szef Zespołu Badań Podstaw Poznawczych i Kultury Bezpieczeństwa, UPH w Siedlcach

⁷ Prof. dr hab. inż. Waldemar Kitler, Profesor Akademii Sztuki Wojennej, dyrektor Instytutu Bezpieczeństwa Państwa, prezes Zarządu Głównego Towarzystwo Wiedzy Obronnej.

⁸ Dr hab. Krzysztof Prokop Profesor UPH w Siedlcach

⁹ Dr hab. Sławomir Zalewski Profesor w Wyższej Szkole Pawła Włodkowica w Płocku

pryzmat podstaw aksjologicznych, głównych filarów tego bezpieczeństwa, jakimi są bez wątpienia bezpieczeństwo ustrojowe, militarne, powszechne oraz publiczne. Bloki te stanowią jednocześnie filary Instytutu Bezpieczeństwa Państwa.

Celem marcowej konferencji jest debata nad współczesnym postrzeganiem bezpieczeństwa ustrojowego, zmiennością priorytetów oraz wyzwań. Tradycyjnie, badania nad ustrojem państwa są głównie domeną nauk prawnych. Jest to jednak ważna materia także dla debaty naukowej w naukach o polityce, zarządzaniu i administracji. W zmieniającym się środowisku bezpieczeństwa, problematyka ta staje się również kluczowa dla badań nad bezpieczeństwem państwa i wpisuje się w istotną problematykę bezpieczeństwa politycznego państwa. Badania te koncentrują się wokół takich kwestii, jak: zapewnienie ochrony kluczowych aspektów funkcjonowania państwa tj. porządku prawnego, suwerenności, ładu wewnętrznego, ustroju, oraz porządku konstytucyjnego.

W ramach pierwszego tematu - determinantów bezpieczeństwa ustrojowego – **Prowadzący dr M. Kamiński** zaproponował aby w pierwszej pochylić się nad kwestią granic definicyjnych bezpieczeństwa ustrojowego.

A. Glen odnosząc się do pytania o granice definicyjne bezpieczeństwa ustrojowego (państwa) wskazał, iż najbliższe jego badaniom oraz pojmowaniu przedmiotowej materii jest *przyjęcie podejścia systemowego. Kluczowe dla ustalenia granic są ogólnometodologiczne reguły poznania zawarte w logice oraz w semiotyce języka, w szczególności w kategoriach podstawowych syntaktycznych, do których przecież należą nazwy.* Wskazane jest w ocenie **Prelegenta** - *postrzeganie bezpieczeństwa ustrojowego nie tylko jako terminu prawnego ale jako nazwy klasycznej - nazwy, która ma swój zakres i treść. W pierwszej kolejności należy odpowiedzieć na pytanie, jaką nazwą jest bezpieczeństwo państwa, bowiem posługujemy się pewnym metajęzykiem. Nie będziemy posługiwać się narzędziem, którym jest definicja realna, tylko definicja nominalna. Tak więc jaką nazwą jest bezpieczeństwo ustrojowe? Jeżeli analizujemy bezpieczeństwo ustrojowe z perspektywy bezpieczeństwa państwa to determinujemy podmiot badań – którym jest państwo. Jest to nazwa złożona, która bezpieczeństwo państwa traktuje jako jeden element.* **A Glen** odwołał się do zaproponowanej przez A. Malinowskiego wykładni językowej przedstawionej w Logice dla Prawników, gdzie wskazano, dlaczego niektóre dwuczłonowe nazwy należy jednak traktować jako nazwy proste. Jak dalej wskazał **Prelegent** - *bezpieczeństwo państwa można uznać za nazwę prostą a jednocześnie nazwę zbiorową. Jest to istotne, ponieważ w syntaktyce nazwa ma swój desygnat,*

na który składają się w tym przypadku trzy przedmioty konceptualne. Oczywiście mamy na myśli nazwę zbiorową - zbiór kolektywny nie dystrybutywny. Ważna jest supozycja tej nazwy. Mówimy o bezpieczeństwie państwa, ale nie mówimy którego państwa. Inaczej będziemy postrzegać granice bezpieczeństwa ustrojowego Rzeczypospolitej Polskiej, a nieco inaczej będziemy postrzegać bezpieczeństwo ustrojowe - jako pojęcie uniwersalne. Jeżeli analizujemy bezpieczeństwo ustrojowe w ogólności, to nie tylko odnosimy się do państwa demokratycznego, może być to państwo totalitarne, autorytarne. I także w tym przypadku możemy mówić o bezpieczeństwie ustrojowym tego państwa. Jeżeli więc mówimy o bezpieczeństwie ustrojowym i próbujemy zdefiniować granice definicyjne to należy podkreślić trzy elementy: Po pierwsze są to zasady wyłaniania organów naczelnych władzy państwowej, tak i wzajemnych relacji między tymi organami jak i formy rządów. W literaturze, m.in. Stanisław Sagan i Wiktora Sesankowa wskazują na formę państwa. Możemy też spotkać pojęcie struktura organizacyjna państwa. I tutaj nie ma w mojej ocenie sprzeczności. Drugi element to terytorialna struktura państwa ostatni – trzeci – to styl rządzenia. Przechodząc natomiast do kategorii bezpieczeństwa, w podejściu procesualno - konceptualnym, które jest jednym z możliwych spojrzeń na bezpieczeństwo podmiotu, bezpieczeństwo ma do spełnienia dwie podstawowe funkcje: jedna z nich to jest obrona natomiast druga to ochrona. Oczywiście są też funkcje kierownicze i wspomagające. Jednak funkcja obronna i ochronna odgrywają rolę podstawową. A zatem mamy bronić w bezpieczeństwie ustrojowym jako elementu bezpieczeństwa państwa i chronić zasad wyłaniania naczelnych organów władzy państwa oraz relacji między nimi a także terytorialnej struktury państwa i stylu rządzenia.

Natomiast jeżeli mielibyśmy odnosić się tylko do ustroju Rzeczypospolitej Polski i jego bezpieczeństwa, to w tym przypadku mielibyśmy pewne cechy dookreślające. Źródłem bezpieczeństwa ustrojowego jest umowa społeczna. Właśnie z umowy społecznej przyjętej w 1997 r. wynikają pewne cechy konstytutywne takie jak: demokratyczne państwo prawa, społeczeństwo obywatelskie, trójpodział władzy, pluralizm, praworządność, legalizm, społeczna gospodarka rynkowa ale także godność człowieka.

Na zakończenie **A. Glen** zaproponował przyjęcie klasycznej definicji bezpieczeństwa ustrojowego w ujęciu atrybutowo – rzeczowo - procesualnym zgodnie z którym, *bezpieczeństwo ustrojowe państwa jest to część bezpieczeństwa państwa, w którym ludzie i wytworzone przez nie artefakty i zawłaszczana część przyrody tak porządkują swoje działania*

wzajemnymi relacjami, aby sprawnie bronić i chronić ustalonych w ramach umowy społecznej przyjętych w ustawie zasadniczej zasad organizacji naczelnych organów władzy państwowej oraz wzajemnych relacji między nimi czyli w skrócie formy rządu, terytorialnej, struktury państwa oraz stylu rządzenia. Zapewniając sprostanie wyzwaniom i przeciwstawienie się zagrożeniom tych elementów ustroju państwa na poziomie zapewniającym jego sprawne, zgodne z cechami konstytucyjnymi funkcjonowanie.

K. Chałubińska – Jentkiewicz, wskazała, iż: *oczywistym jest, iż bezpieczeństwo analizujemy głównie w kontekście przepisów konstytucyjnych i przepisów umów międzynarodowych. Nie można jednak stracić z pola widzenia, iż bezpieczeństwo zawsze należy rozpatrywać z punktu widzenia tak zwanego dobra wspólnego. Obecnie większość sporów politycznych dotyczy kwestii dobrobytu i wolności. Prelegentka* wskazała, iż, problem z bezpieczeństwem należy postrzegać w sposób bardzo szeroki. Jak podkreśliła: *mówimy o problemach z bezpieczeństwem w systemach teleinformatycznych. Bezpieczeństwo staje się podstawą do tego, żeby uzasadniać regulacje dotyczące nowych sfer, gdzie pojawiają się zagrożenia dla jednostki, dla społeczeństw, dla państwa, czyli bezpieczeństwo. Obok takich kwestii, jak właśnie dobrobyt, wolność staje się jednym z kluczowych elementów, które są dzisiaj bezdyskusyjne, które są konieczne i potrzebne jako dobro wspólne. Być może przez jakiś czas zapomnieliśmy o tym, jak ważne jest bezpieczeństwo i zapomnieliśmy o tym, jak ważne jest także poczucie bezpieczeństwa jako kolejna kategoria w tych rozważań.*

W ramach refleksji nad zmiennością postrzegania najważniejszych wartości w życiu człowieka - **K. Chałubińska – Jentkiewicz** przywołała cytata z J F. Kennediego odnoszący się do tego, co postrzegamy jako skład produktu narodowego brutto, który uwzględnia wydawałoby się najważniejsze aspekty funkcjonowania państwa a nawet takie aspekty jak: zanieczyszczenie powietrza, reklamę papierosów, wycinkę sekwoi i śmierć przyrody w miejskim chaosie czy głowice nuklearne... To, jak wskazała **Prelegenta**: *mimo, iż produkt narodowy jest taki istotny mierzy się wszystko poza tym, co stanowi o wartości naszego życia. Jednym z kluczowych elementów jest bezpieczeństwo. Żyjemy oczywiście w warunkach, kiedy dochodzi do sytuacji, kiedy to władza instrumentalna zbierała pewne siły poza ludzkością, ale także i poza demokracją, bo jeżeli mówimy o elementach ustrojowych bezpieczeństwa, nie możemy pozostawić tego bez odniesienia właśnie do tych kwestii dotyczących sytuacji ustrojowej. My dzisiaj przeżywamy, pewien problem dotyczący właśnie demokracji. Według badań, które były przeprowadzone pod koniec 2017 roku w Stanach Zjednoczonych tylko 40% respondentów*

popierało demokrację i jednocześnie odrzucało inne formy alternatywne, natomiast 7% faworyzowało zupełnie niedemokratyczne sposoby zarządzania państwem i społeczeństwem. Amerykański sondaż z kolei wskazywał na Szwecję Niemcy, Holandię, Grecji i Kanady jako społeczeństwa głęboko przywiązane do demokracji. Natomiast takie państwa jak Włochy, Wielka Brytania, Francja, Hiszpania wraz z Polską i Węgrami były wskazane jako te państwa, które mają najniższy procent i znajdowały się poniżej mediany. Dla tych 38 krajów średnia wynosiła 37% osób wybierających demokrację jako ten właściwy sposób działania i rządzenia. Demokracja na pewno jest wrażliwa na to, co jest bezprecedensowe i tutaj jej instytucje dzięki oczywiście swojej sile są w stanie wpływać na czas trwania i zakres takiej destrukcji, natomiast ta destrukcja też pewnym sensie jest powiązana z tym, co dzisiaj definiujemy właśnie jako bezpieczeństwo w społeczeństwie demokratycznym. Debata, protest, zapewnianie, że właśnie mamy do czynienia sytuacją bezpieczeństwa, mogą skłaniać nas do tego, aby prowadzić pewien dystans publiczny, właśnie przeciwko niespodziewanym źródłom niesprawiedliwości, niespodziewanym sytuacjom, które zagrażają bezpieczeństwu, a dopiero kolejnym krokiem jest tutaj stosowna legislacja a w konsekwencji orzecznictwo.

Jak dalej wskazała **K. Chałubińska – Jentkiewicz**, te wszystkie spostrzeżenia są najbardziej aktualne w sytuacji, w której teraz się znajdujemy, bo nie możemy abstrahować od sytuacji, która dla nas jest niebezpieczna. Należy podkreślić, że art. 31 ust. 3 Konstytucji wymienia wśród przesłanek, które uzasadniają ograniczenia praw i wolności konstytucyjnych człowieka, jednostki obywatela właśnie bezpieczeństwo publiczne obok moralności publicznej, porządku publicznego. Obok takich wartości jak: zdrowie, ochrona środowiska, moralność publiczna, i jak prawa i wolności innych ludzi. I należy o tym pamiętać, a więc jest to pojęcie niedookreślone. Trudno mówić o granicach tego pojęcia. Pewnie możemy w kontekście teoretycznym omawiać sobie zakres pojęciowy, natomiast na pewno obszar zagadnień, które dzisiaj wypełniają to zjawisko to dobro wspólne. Jestem przekonana, że to jest jeden z najważniejszych elementów składających się na pojęcie dobra wspólnego. Nie może być jako taki definiowane w rozumieniu myślenia o tym jako o przesłance właśnie ograniczenia praw i wolności człowieka.

K. Prokop wskazał: że należy odróżniać pojęcie bezpieczeństwa ustrojowego od pojęcia bezpieczeństwa politycznego. Prelegent zwrócił uwagę, iż nie uważa za stosowne odnoszenie się do pojęcia bezpieczeństwa ustrojowego w sposób nazbyt szeroki, wykraczający poza literę Konstytucji – tj. poza instytucje konstytucyjne. Ciekawym aspektem jest kwestia zobowiązań międzynarodowych wynikających z sojuszy politycznych i wojskowych, których stroną jest

Rzeczpospolitą Polską. Należy zwrócić uwagę z jednej strony na fakt, że nasza Konstytucja nie traktuje ani o członkostwie Unii Europejskiej, ani o członkostwie Rzeczypospolitej Polskiej w Sojuszu Północnoatlantyckim, co nie znaczy, fakt ten nie ma znaczenia dla kształtu instytucji konstytucyjnych. Kwestia ta wynika z art. 9 Konstytucji, który stanowi, że Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego. Z punktu widzenia prawa międzynarodowego przepis ten może nie mieć większego znaczenia, ponieważ stanowi on konstytucjonalizację zasady pacta sunt servanda. Z punktu widzenia natomiast urządzeń ustrojowych Rzeczypospolitej Polskiej, przepis ten ma bardzo duże znaczenie dla pewnego porządku prawnego występującego w Polsce. Rzeczpospolita Polska przyjmuje na siebie ciężar przestrzegania wiążącego ją prawa międzynarodowego a jednocześnie ustrojodawca wyraźnie deklaruje, że Rzeczpospolita Polska jest lub też może być członkiem sojuszy politycznych i wojskowych. Możemy więc powiedzieć, że przez art. 9 Konstytucji recypowana jest do polskiego porządku ustrojowego możliwość podejmowania przez Rzeczpospolitą Polską samoobrony nie tylko indywidualnej, ale również samej obrony zbiorowej w rozumieniu Karty Narodów Zjednoczonych, niezależnie od tego, że odpowiednie przepisy znajdują się dalej w artykule 116 i w artykule 229 Konstytucji.

Dalej, **K. Prokop** wskazuje, że: *negatywnie odniósłbym się do ostatniej kwestii znaczenia praw naturalnych, pierwotnych ponadnarodowych na kształt bezpieczeństwa ustrojowego. Zdaniem Prelegenta, istoty bezpieczeństwa ustrojowego należy poszukiwać w wymiarze węższym niż dobro wspólne. W ocenie K. Prokopa: należy spojrzeć na problematykę bezpieczeństwa ustrojowego w sposób węższy - pozostawiając, to co nie mieści się w kategorii bezpieczeństwa ustrojowego w kategorii bezpieczeństwa politycznego. W tym przypadku wychodzimy poza urządzenia stricte formalne stricte ustrojowe znajdujące zakotwiczenie w Konstytucji i mówimy o funkcjonowaniu systemu politycznego danego państwa w takim znaczeniu, w jakim przyjmuje się je w naukach o polityce.*

S. Zalewski odnosząc się na wstępie do swojej publikacji na temat bezpieczeństwa politycznego, wskazał, iż: *przedmiotem badań, które prowadził i zaprezentował w 2010 r było bezpieczeństwo polityczne państwa. W Studium funkcjonalności instytucji z roku 2010 bezpieczeństwo ustrojowe umieszczone zostało w szerszym kontekście - bezpieczeństwa politycznego - uznając - że ustrój państwa jest sprawą polityczną. W oczywisty sposób jest też kwestią prawną. Jest też kwestią związaną z bezpieczeństwem państwa a ściślej z tym, jak*

państwo działa jako podmiot stosunków międzynarodowych i jak to państwo działa jako podmiot zapewniający bezpieczeństwo w wymiarze wewnętrznym.

Odpowiadając na pytanie, co powinno determinować granicę definicyjne bezpieczeństwa ustrojowego czy miałyby to wynikać z prawnie chronionych dóbr wynikających z Konstytucji, **S. Zalewski**, wskazuje, że: *warto pewne kwestie doprecyzować. Nie należy pojęcia bezpieczeństwa ustrojowego nadmiernie poszerzać, uznając, że ono się odnosi do poprawnej formy organizacji państwa, jego organów naczelnych oraz sposobów wykonywania zwierzchnictwa nad ludnością i terytorium. W zasadzie bez względu na ustrój państwa, można by w taki sposób to bezpieczeństwo opisywać. Bezpieczeństwo ustrojowe jest więc związane z ochroną władzy, w tym również procesów decyzyjnych. Funkcjonowanie instytucji państwa, a szerzej mówiąc administrowaniem sferą publiczną, ale także ochroną politycznej aktywności społeczeństwa. Odnosząc się do funkcji ochronnych - rozumiem to oczywiście w relacji do warunków państwa demokratycznego, chociaż współcześnie terminami takimi posługują się również konstytucje państw o charakterze autorytarnym.*

Należy zdaniem **S. Zalewskiego** podkreślić, iż: *inne znaczenie przypisać należy pojęciu bezpieczeństwa w systemie autorytarnym czy totalitarnym, a co innego oznacza ono w państwie demokratycznym. Inne znaczenie miały te pojęcia w latach osiemdziesiątych, jeśli ktoś mówił o bezpieczeństwie oznaczało to, że mamy do czynienia z potencjalnym niebezpieczeństwem w relacji, w szczególności do obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jednak tak rozumiane bezpieczeństwo ustrojowe związane jest z zapewnieniem ram i reguł działania politycznego w relacjach władzy i obywateli. Ponieważ jednak mówimy o ramach demokracji, w tym sensie kontynentalnym, to musimy też przyjąć, że Konstytucja określa ustrój państwa. A pojęcie bezpieczeństwa ustrojowego, szczególnie w sensie prawnym może być utożsamiane z porządkiem konstytucyjnym państwa i jego ochroną, tj. ochrona porządku konstytucyjnego państwa. Bezpieczeństwo ustrojowe ma określone miejsce w przepisach prawa, w tym również przepisach ustawy kompetencyjnej, w szczególności dotyczącej właściwości jednej ze służb specjalnych. Myślę tutaj o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, której głównym zadaniem jest ochrona porządku konstytucyjnego. W przepisach polskiego prawa natomiast jest ona zupełnie nie rozumiana przez instytucje i organy, które mają stać na straży tego porządku. I chciałoby się dodać nieco relatywistyczne. Cokolwiek miałyby to oznaczać w takim idealnym układzie, bezpieczeństwo ustrojowe wyrażałoby się stabilnością norm społecznych i prawnych regulujących porządek społeczny w państwie.*

S. Zalewski wskazał dalej, iż: *należy postawić pytanie, co w praktyce wytycza ramy relacji pomiędzy poszczególnymi władzami publicznymi w klasycznym trójpodziale. Będę koncentrował się na warunkach demokratycznego państwa prawnego. Tyle tylko, że o stabilności mówimy faktycznie wobec państwa i praktyki politycznej państwa demokratycznego i praktyki politycznej, sprawowania władzy, która podlega pewnym ograniczeniom. Mówimy tutaj o normie i zasadzie konstytucyjnej - zasadzie praworządności działania organów na podstawie i w granicach prawa, ale także samoograniczeniom władzy. Władza w demokracji, która dąży do przejęcia pełnej kontroli nad systemem wykonawczym i ustawodawczym. I nie daj boże sądowiczom państwa, jest władzą, której odmówiłbym działania na rzecz bezpieczeństwa państwa w tym aspekcie. Odpowiadając wprost na to pytanie o granice definicyjne - pojęcia to określają te same ramy, które determinują zakres regulacji konstytucyjnej. Są to więc dobra określone w Konstytucji, ale także jak wspominałem w ustawach kompetencyjnych, które określają zakres działania organów państwa, a także ustawach regulujących działalność państwa w zakresie bezpieczeństwa w różnych jego rodzajach.*

Odnosząc się do kwestii międzynarodowych uwarunkowań bezpieczeństwa ustrojowego, **S. Zalewski** wskazał, iż w jego ocenie *uzasadnione jest zawężanie w studiach nad bezpieczeństwem ustrojowym pola badawczego do kwestii ustroju danego państwa, na przykład Rzeczypospolitej Polskiej. Ale nie można nie zauważyć jednak, że kwestie międzynarodowe coraz częściej wpływają na pojmowanie bezpieczeństwa ustrojowego, szczególnie w warunkach współzależności politycznej. Mówimy tutaj o takiej strukturze, której jesteśmy uczestnikiem, jaką jest Unia Europejska, ale nie tylko. Można też mówić o międzynarodowych uwarunkowaniach bezpieczeństwa ustrojowego danego państwa uznanych przez daną społeczność międzynarodową jak o określonych standardach. To już oczywiście są wyniki badań, ale także dorobek prawny Unii Europejskiej, ale także dorobek orzeczniczy czy międzynarodowych sądów i trybunałów. Tyle tylko, że te normy mają charakter względnie uniwersalny i są implementowane w wielu porządkach krajowych, a przynajmniej, że budzi to obecnie wiele kontrowersji również na kanwie praktyki politycznej w Polsce.*

K. Dunaj wskazała, odpowiadać co powinno determinować granice definicyjne bezpieczeństwa ustrojowego, że *kluczowa jest litera Konstytucji. Natomiast kwestia ta powinna być postrzegana trochę szerzej niż tylko ujęcie konstytucyjne. Nie można Konstytucji oddzielić od funkcjonujących norm prawnych. Pierwszym elementem jest z całą pewnością litera Konstytucji, natomiast drugą kwestią są normy prawne, które stanowią rozwinięcie przepisów*

konstytucyjnych. **K. Dunaj** podkreśliła ponadto, iż nie przychyliłaby się również do tak szerokiego pojmowania bezpieczeństwa ustrojowego aby utożsamiać je z pojęciem dobra wspólnego. Jak dalej wskazała, *wyróżniamy w prawie konstytucyjnym ogół norm określających ustrój państwa. Jest więc możliwe takie określenie jako ogółu norm, czyli odniesienie pojęcia bezpieczeństwa ustrojowego do pojęcia ustroju konstytucyjnego sensu largo, którego podstawą oczywiście stanowią przepisy Konstytucji. Należy więc pochylić się nad przepisami, które znajdują rozwinięcie w normach niższego rzędu. Dlatego tutaj tak zasadniczo moje zdanie wyrażam i zgadzam się z prof. Sławomirem Zalewskim, że kluczową rolę odgrywają przepisy Konstytucji. Nie możemy też natomiast tych norm niższego rzędu rozwijać w kierunku uniwersalności.*

Odnosząc się do kwestii międzynarodowych uwarunkowań bezpieczeństwa ustrojowego – tj. do uwarunkowań sojuszniczych - **K. Dunaj** wskazała, że *należy je rozumieć jako zobowiązania wynikające z organizacji NATO oraz Unii Europejskiej.*

Wskazując na wartości determinujące definicyjne postrzeganie bezpieczeństwa ustrojowego, **W. Kitler** wskazał: że *w pierwszej kolejności należy wyjść od pojęcia ustroju. Wyrażenie to zważywszy na treść definicji, która powinna w taki czy inny sposób zostać określona, albo przynajmniej wyrażone powinno zostać jaką ona powinna być. Jaka powinna być jej domeną i czego istota tegoż bezpieczeństwa ustrojowego dotyczy. A więc skoro głównym bohaterem jest ustrój on ma swoje odpowiedniki w literaturze naukowej, w słownikach, w językach zarówno angielskim jak i francuskim. Szczególnie we francuskojęzycznych ujęciach odpowiednio może to być: system, reżim, struktura czy organizacja. Świadczy to o tym, co nas prowadzi do dalszego porządkowania organizacji państwa jako pewnego reżimu i formy rządów tam sprawowanej. A więc jako że pojęcie ustrój jest pojęciem uniwersalnym jako pojęcie równie wasalne to oznaczał porządkowanie pewną budowę. Należy podkreślić przede wszystkim uniwersalne znaczenia słowa ustrój, nie ustrój państwa czy ustrój polityczny. Słowo ustrój oznacza pewną budowę czegoś - strukturę, uporządkowanie, ułożenie organizacji, a zatem to prowadzi nas w konsekwencji do tego, że w odpowiednim kontekście i połączeniu dopiero językowym dostrzegamy to, że tenże ustrój może być polityczny, gospodarczy, społeczny, może być to w biologii również ustrój jak organizm czy w innych kontekstach.*

Jak dalej wskazał **W. Kitler**, *znaczenie ustroju prowadzi do postrzegania w nim cech działania porządkującego, a więc służącego ustalaniu przyjętych norm prawnych, zasad i reguł funkcjonowania, budowy określonych systemów, procesów w państwie ich funkcjonowania i*

składających się na nie poszczególnych składników elementarnych. Te składniki wyznaczają potem reguły funkcjonowania społeczeństwa i w ogóle elementów całego systemu politycznego czy podmiotów systemu politycznego. W konsekwencji, te wszystkie wzajemne zależności i powiązania sprawiają, że taka a nie inna będzie ich realizacja niezbędna do określenia i osiągnięcia określonego rezultatu. Ustrój państwa jest tak kształtowany, po to by osiągać określone przez ustrojodawcę zamierzenia. Uporządkowanie procesów społecznych, gospodarczych czy też politycznych wiąże się z aktywnym, twórczym udziałem człowieka, który przyjmuje rolę ustrojodawcy. Przez swoje idee polityczne ustrojodawca określa całokształt zasad, które odnoszą się do organizacji państwa oraz władzy publicznej w państwie. Przy okazji należy podkreślić, że tenże ustrój polityczny nie jest tożsamy z ustrojem gospodarczym czy też społecznym. Bezpieczeństwo polityczne nie może być tożsame z bezpieczeństwem ustrojowym. Nie jest zatem tożsame z tymi pojęciami i znaczeniem, natomiast warto mieć na względzie, że ustrój polityczny przez wieki miał swoją ewolucję. Stąd też jego domenę tworzą zarówno reżim polityczny, forma rządów, które się zmieniały i też nie są wspólne i uniwersalne dla wszystkich państw.

Podsumowując **W. Kitler** wskazał: iż pojęcie bezpieczeństwa ustrojowego - jego domena aksjologiczna - kształtuje się wraz z rozwojem państwa. Ustrój bowiem nie jest uniwersalny i tożsamy dla wszystkich państw. Istota bezpieczeństwa polega na tym, że polega ona na ochronie i obronie prawnie ustalonych dóbr, jakie składają się na ustrój polityczny państwa. W tym wypadku, są to działania ochronne i podejmowane działania obronne. Bezpieczeństwo ustrojowe nie jest pojęciem uniwersalnym i tożsamym. Próbując znaleźć wspólny mianownik, czyli wspólne określenie, czymże jest bezpieczeństwo ustrojowe bez względu na formę czy reżim prawny, należałoby zastanowić się nad tym, co jest przedmiotem tegoż bezpieczeństwa, a nie jakie jest podłoże aksjologiczne, jakie prawa tam rządzą lub z czego wynika ich istota i natura państwa. W każdym państwie istota bezpieczeństwa ustrojowego, nierozzerwalnie związana z osobą suwerena. Czyli podmiotu, który faktycznie wpływa na treść norm prawnych i jednocześnie, który może wymusić przestrzeganie tych norm, który ma bezpośrednią możliwość takiego wymuszania.

Jak dalej wskazał **W. Kitler** określając co w jego ocenie determinuje kształt bezpieczeństwa ustrojowego. Jak podkreślił: *bezsprzecznie są to prawnie chronione dobra wynikające z Konstytucji albo też innego aktu, któremu przypisuje się rangę normy generalnej. Zastanawiając się nad miejscem umów i sojuszy międzynarodowych – tu przykłady pokazują, że wartości te nie*

mają większego wpływu. Przykładowo – członkostwo w ONZ. Mimo Karty Narodów Zjednoczonych oraz innych dokumentów normatywnych w Radzie Bezpieczeństwa zasiadają państwa, które w opinii większości świata, są państwami zbrojeckimi. Także przywołując przykład Unii Europejskiej – w art. 3 TUE, celem wspólnym Unii Europejskiej jest dążenie do stworzenia obywatelstwa Europejskiego i poczucia przynależności do jednej wspólnoty u zwykłych obywateli poprzez zapewnienie jednakowych norm prawnych i pełnej swobody przepływu ludzi w obrębie Unii. Jest więc wymóg, który określa wzajemne zależności, jednocześnie musi być uwzględniany w treści prawa stanowionego w ramach prawa krajowego albo też powinno ono temu odpowiadać. Drugi aspekt to rozwijanie obszaru wolności bezpieczeństwa i sprawiedliwości oraz sprawiedliwego traktowania, którym ma być Unia Europejska poprzez wprowadzenie wspólnych norm prawnych, socjalnych oraz innych reguł.

Odnosząc się również do trzeciego zagadnienia, czy na kształt i ramy bezpieczeństwa ustrojowego mogą mieć wpływ prawa naturalne. Prawo naturalne może oddziaływać na treść prawa stanowionego. Jak wskazał **W. Kitler** - państwo jako instytucja przymusowa ustala swój ustrój, kierując się mniej lub bardziej prawem naturalnym.

Prowadzący **M. Kamiński** przeszedł do omówienia kolejnych kwestii. W odpowiedzi na drugie postawione pytanie tj. czy pojęcie bezpieczeństwa ustrojowego ma lub powinno mieć charakter uniwersalny, czy też może dynamiczne postrzeganie bezpieczeństwa ustrojowego uwarunkowane doświadczeniami historycznymi oraz bieżącymi zagrożeniami o charakterze egzystencjalnym dla państwa jego organów powinno determinować pojmowanie bezpieczeństwa ustrojowego.

K. Prokop, wskazał, iż stoi na stanowisku, że bezpieczeństwo ustrojowe nie ma charakteru uniwersalnego. Pojęcie bezpieczeństwa ustrojowego powinno i może być odnoszone tylko do państw demokratycznych. To znaczy, jeżeli mówimy o bezpieczeństwie ustrojowym, to mówimy o ustroju państwa demokratycznego. Tę rzecz powinniśmy jako osoby wypowiadające się w tym temacie silnie podkreślać. Aczkolwiek oczywiście dopuszczam też taką możliwość, że mogą się pojawiać, pojawiać inne głosy na ten temat. Postrzeganie bezpieczeństwa ustrojowego może i powinna mieć walor historyczny i walor komparatystyczny. Walor determinujący nikt chyba o tym nie wie lepiej niż my w Polsce. Jeżeli zważymy na doświadczenia historyczne naszego państwa.

S. Zalewski, odpowiadając na drugie pytanie, wskazał: *ustrój państwa jest sprawą polityczną i jest on determinowany z jednej strony wyborem albo narzuceniem określonego modelu sprawowania władzy, ale też doświadczeniami narodowymi. W początkowej części naszej dyskusji przewinęło się takie luźne odniesienie do naszej historii. Gdyby się skoncentrować tylko na wieku XX, nie sięgać już do Konstytucji 3-Maja to mamy do czynienia z fundamentalnymi doświadczeniami. Mamy tutaj bowiem do czynienia z Konstytucją z 1921 roku, a więc konstytucją opartą na zasadzie trójpodziału władzy i obaleniem tego porządku politycznego w wyniku zamachu stanu. Mamy doświadczenia wynikające z wprowadzanie porządku opartego na zasadzie jednolitości władzy państwowej w Konstytucji 1935 roku. Na ogół doświadczeń składają się również klęski militarne państwa, okres totalitarny (tj. do 1956 roku) oraz w kolejnych latach okres autorytarny (do 1989 r.). Mamy też za sobą okres transformacji ustrojowej oraz demokratycznego państwa prawnego, które w ostatnich latach przeżywa kryzys w związku ze sporem wewnętrznym i zewnętrznym o praworządność. W mojej ocenie odpowiadając na to pytanie wprost, uniwersalizm pojęcia bezpieczeństwa ustrojowego może mieć miejsce tylko na najwyższym poziomie teorii. Każdy porządek prawny oraz polityczny można opisać i wyjaśnić relacje zachodzące w ramach danego systemu, jednak w analiza konkretnego porządku konstytucyjnego, konkretnego modelu ustrojowego państwa może przynosić odmienne wnioski, jeśli jest dokonywana z różnych pozycji badaczy. Mogą oni przyjmować różne założenia wstępne, na przykład potrzebę silnej, jednolitej władzy, która dla wielu wydaje się być adekwatna do sytuacji zagrożenia zewnętrznego o charakterze militarnym, będąc jednocześnie użytecznym uzasadnieniem konsolidacji władzy oraz jej umocnienia względem obywateli, domagania się ze strony oczekiwania środowiska w którym dokonuje się owa projekcja wyłonienia silnego męża stanu i powierzenia mu pełni władzy wykonawczej w państwie.*

Na pytanie o uniwersalizm pojęcia bezpieczeństwa ustrojowego, **K. Dunaj** wskazała, iż *postrzeganie bezpieczeństwa uwarunkowane jest doświadczeniami. Jak wskazała Prelegenta, w opozycji do opinii K. Prokopa, stoi na stanowisku, iż bezpieczeństwo ustrojowe ma charakter uniwersalny i może być odbierane w odniesieniu do każdego państwa, bowiem państwo ma nieco inny ustrój. Ustrój reguluje państwo w ramach prawa do samostanowienia, w ramach swoich kompetencji. Przykładowo, jeżeli Rosjanie dobrze się czują pod dyktando, no to mają do tego prawo. Natomiast to wcale nie znaczy, że społeczność międzynarodowa ma to tolerować.*

W. Kitzler, odpowiadając na pytanie dotyczące charakteru uniwersalnego bezpieczeństwa ustrojowego, wskazał iż: *musimy zachować pewne granice albo przestrzegać pewnych kryteriów, żeby nie popełnić w faux pas przypisując właściwości na tle aksjologicznym wspólnie wszystkim możliwym ustrojom czy bezpieczeństwu ustrojowemu poszczególnych państwach. Mogą być to państwa, w których stosunki są demokratyczne, totalitarne czy nawet panują autorytarne formy rządu, a więc w konsekwencji systemy sprawowania władzy mogą przyjąć postać republiki i monarchii. Mogą być to konstytucyjne, parlamentarne czy też systemy monopartyjne i wreszcie mające charakter dyktatury. I tutaj należy postawić pytanie, czy we wszystkich tych systemach możemy powiedzieć, że pojęcie bezpieczeństwa ustrojowego powinno być postrzegane w sposób tożsamy?*

Na zakończenie debaty, Prelegenci odnieśli się do trzeciej z postawionych kwestii – tj. kluczowych potrzeb badań naukowych w obszarze bezpieczeństwa ustrojowego. **K. Prokop** wskazał, iż *dobrą okazją jest, aby pod egidą specjalistów z obszaru nauk o bezpieczeństwie właśnie w proces badania istoty bezpieczeństwa ustrojowego włączyć specjalistów innych obszarów nauk społecznych. Nie po to bynajmniej, żeby metodologia nauk o bezpieczeństwie utraciła swoją specyfikę. Wręcz przeciwnie, uważam, że korzystanie z dorobku innych nauk społecznych może stanowić wartość dodaną do metodologii nauk o bezpieczeństwie, jeżeli z jednej strony specjaliści z nauk o bezpieczeństwie zechcą z tego dorobku korzystać - a wiemy wszyscy, że korzystają - i z drugiej strony, jeżeli osoby wypowiadające się w tematyce bezpieczeństwa, z obszaru innych nauk społecznych będą chcieli tę specyfikę rozważań o bezpieczeństwie ustrojowym, które widzą specjaliści od nauk o bezpieczeństwie uwzględnić. Pod względem metodologicznym stanowi to pewien problem. Jak zauważam czasami osoby wypowiadające się na tematy bezpieczeństwa, a nie będące tak jak ja jestem specjalistą od nauk o bezpieczeństwie używają słowa bezpieczeństwo w kontekście, który niekoniecznie uwzględnia specyfikę badań w naukach o bezpieczeństwie. W związku z tym myślę, że tego rodzaju sympozja tego rodzaju spotkania - jak w dniu dzisiejszym - są inicjatywą bardzo cenną i należy je kontynuować.*

S. Zalewski wskazał, iż: *potrzeby badań naukowych będą wynikały z praktyki, czyli z doświadczeń narodowych i międzynarodowych w sferze kształtowania relacji pomiędzy organami władzy, wzajemnymi oraz obywatelami. To skutkuje problemami bezpieczeństwa jednostek obywateli oraz państw szczególnie pozostających w ścisłych relacjach współzależności. Oczywiście należy docenić w sensie poznawczym wszystkie punkty widzenia*

oraz odniesienia wyników prowadzonych badań, jednak granicą ich efektywnego rozpowszechnienia i ewentualnej absorpcji, czyli wprowadzenia do naukowego obiegu tej pewnej trwałości pozostaje czynnik ideologiczny związany z akceptacją konkretnego porządku konstytucyjnego w danych warunkach, ponieważ odmienne są tradycje sprawowania władzy. W różnych kręgach cywilizacyjnych to należy przyjąć, że różne będą poziomy akceptacji dla wzorców ustrojowych i prezentowanych wyników badań. Podobna uwaga może dotyczyć badań porównawczych. Różne są tradycje prawne, doświadczenia historyczne poszczególnych państw, które mogą być źródłem ograniczeń. Jak dalej wskazał **Prelegent**, nauki o bezpieczeństwie korzystają z dorobku politologii, nauk prawnych historii, ale jeśli mają wносить wkład w teorie bezpieczeństwa ustrojowego to muszą odpowiadać na pytania o skutki dla bezpieczeństwa państwa, procesów politycznych i ustrojowych, kształtowania takich, a nie innych zasad działania organów państwa w aspekcie jego bezpieczeństwa.

K. Dunaj, wskazała, iż, nie jest możliwe poznanie istoty bezpieczeństwa ustrojowego bez należytego wkładu ustrojowców, prawników, politologów, historyków czy socjologów. Jest to element, który do tej pory był traktowany na zasadzie konkurencyjności. Myślę, że dobrym rozwiązaniem byłoby powołanie zespołu multidyscyplinarnego osób, które zajmują się pograniczem prawa i bezpieczeństwa. Badania prowadzone na pograniczu prawa i bezpieczeństwa mogą wnieść istotny wkład w badania nad dalszym funkcjonowaniem ustroju, ustroju bezpieczeństwa państwa,

W. Kitler podkreślił, iż potrzeby w obszarze badań naukowych w odniesieniu do bezpieczeństwa ustrojowego są bardzo szerokie. Bezpieczeństwo narodowe a także bezpieczeństwo ustrojowe powinno być badane z perspektywy różnych dziedzin i dyscyplin naukowych w szczególności przez prawników, historyków, filozofów, socjologów i oczywiście przedstawicieli nauk o bezpieczeństwie. Natomiast musimy odróżnić dwa pojęcia: uprawnianie nauk o bezpieczeństwie nie jest tożsame z badaniem bezpieczeństwa. Badanie bezpieczeństwa jest zjawiskiem multidyscyplinarnym. Nauki o bezpieczeństwie to dziedzina innej natury niż tylko badanie bezpieczeństwa.

Na zakończenie, **W. Kitler** wskazał ponadto, iż należy przyjąć zasadę, że ustrojem jest podmiot panujący, czy ten podmiot, który ma wpływ na jego ustalenie i określenie. Porządek polityczny organu w relacji między nim i reżymem prawnym, który dominuje w państwie, które jest instytucją przymusową. Wreszcie, jeśli weźmiemy pod uwagę również to, że ten system polityczny składa się z różnych podmiotów formalnych i nieformalnych, to zawsze możemy

powiedzieć, że bez względu na to, jakie jest aksjologiczne podłoże, jest to aksjologiczne podłoże. Z punktu widzenia praktyki każde państwo, tak samo jak dba o swoje bezpieczeństwo tak samo dba o bezpieczeństwo ustrojowe. Oczywiście, inaczej będzie to wyglądało w przypadku przykładowo Korei Północnej, gdzie w procesie zapewnienia bezpieczeństwa państwa czy bezpieczeństwa ustrojowego - jednostka a wręcz grupa społeczna jest tylko narzędziem. W takim przypadku nie możemy mówić o „human security” przynajmniej na podstawie tej wiedzy, jaką posiadamy. Są państwa, w których właśnie jednostka, grupa społeczna są tymi podmiotami, z których się wywodzi interes narodowy, czy też racja stanu, o czym powiedzieliśmy i wtedy ochrona bezpieczeństwa ustrojowego w państwie totalitarnym, monarchii absolutnej polega na tym, że chronimy porządek, ustrój, porządek prawny - system organów uprawnionych do sprawowania władzy, taki jak w tym państwie ustalono. Natomiast w państwie demokratycznym istota bezpieczeństwa ustrojowego jest ta sama. Różnica polega jednak na tym, że system polityczny nie tworzą panujący i podległy mu aparat przymusu – a podmioty formalne, nieformalne. To jednostki, grupy społeczne czy organizacje pozarządowe - kościoły, związki wyznaniowe oraz partie polityczne.

Podsumowując, wyniki debaty należy podkreślić, iż wypowiedzi zaproszonych ekspertów z całą pewnością wskazały na konieczność rozpatrywania granic bezpieczeństwa ustrojowego z perspektywy badawczej danego państwa narodowego i jego ustawy zasadniczej. Kluczowa jest więc Konstytucja oraz normy prawne konkretyzujące jej normy. To konstytucja statuuje zasady ustroju oraz wzajemne zależności między poszczególnymi organami i władzami. Istotną rolę odgrywają z całą pewnością także doświadczenia historyczne danego państwa i narodu, które odzwierciedla często kształt *Preambuły* do Konstytucji. Określając zakres definicyjny bezpieczeństwa ustrojowego, należy z całą pewnością – co podkreślił - W. Kitler zwrócić uwagę na znaczenie pojęcia ustroju, który oznacza pewien system, strukturę uporządkowanie czy organizację i w tym kontekście wszyscy prelegenci byli zgodni, iż analizując pojęcie bezpieczeństwa ustrojowego należy rozważać wzajemną zależność w sposobie funkcjonowania naczelných organów państwa. W perspektywie więc prowadzonej debaty nad granicami bezpieczeństwa ustrojowego – uzasadnione jest, jak zwrócił uwagę S. Zalewski zawężanie pola badawczego do kwestii ustroju danego państwa. Cześć prelegentów reprezentowała pogląd, iż pojęcie to może jedynie odnosić się do państw demokratycznych i nie można mówić o bezpieczeństwie ustrojowym państwa totalitarnego. Choć, jak wyraźnie pokazuje przykład Republiki Weimarskiej - wskazany przez K. Dunaj – także realizacja mechanizmów i gwarancji

państwa demokratycznego może doprowadzić do przekształcenia w podmiot totalitarny. Z perspektywy kształtu i relacji pomiędzy poszczególnymi podmiotami naczelnymi, granice determinują dodatkowo zobowiązania międzynarodowe wynikające z członkostwa w międzynarodowych organizacjach tworząc tym samym jak wskazał S. Zalewski na tzw. międzynarodowe czy unijne uwarunkowania bezpieczeństwa ustrojowego danego państwa.



Copyright (c) 2022 Justyna Kurek-Sobieraj



This work is licensed under a Creative Commons Attribution-ShareAlike 4.0 International License.
Share Alike 4.0 International License.